

Credo

Jan DROZD

W mojej kreacji artystycznej zawsze eksperymentuję z nowymi technikami graficznymi. W latach 2017/2018 tworzyłem prace w technice serigrafii, chociaż od wielu lat zajmowałem się malarstwem i animacją. Może dlatego moje prace, które są aktualnie prezentowane na wystawie w Galerii Grafiki Biblioteki Sztuki mają charakter malarski. Pani dr Janina Wallis, kuratorka mojej wystawy nazwała je Ucztą malarstwa, co może być alternatywną nazwą tej wystawy. Warto wspomnieć, iż geneza tych prac tkwi w pierwotnym widzeniu pejzażu i jego rejestracji w postaci czarno-białych fotografii pełniących rolę szkicowników. Platforma tworzenia nie jest dla mnie tak ważna jak obraz wizualny. Nie tworzę cykli, ponieważ każda praca jest dla mnie unikatem, każda jest wyjątkowa i osobista.

DEGUSTACJA to tytuł mojej wystawy, ponieważ technika sitodruku daje mi ogromne możliwości graficzne. Wyjątkiem jest praca Najwyższa abstrakcja wykonana w technice druku cyfrowego, która została zaprezentowana na frontowej ścianie Galerii Grafiki. Zawsze inspirowałem się malarstwem krajobrazowym, a zwłaszcza pejzażem, zarówno tym realistycznym, fantastycznym czy pejzażem z moich snów. Pejzaż jest dla mnie czymś zjawiskowym, surrealnym i poetyckim, w którym zawsze szukam symbolicznych treści.

Uważam, że patrzeć na naturę jest sztuką, czyli możliwością stopniowego duchowego doskonalenia się i angażowania w problemy współczesnego świata. Szczególne znaczenie w moich pracach odgrywa kolor. Jego poszukiwanie jest dla mnie procesem alchemicznym, a nawet aktem rytualnym. Barwa i stopień natężenia światła są ważnym składnikiem moich prac. To kadry graficzne, w których zawarłem wspomnienia miejsc i osób szczególnie dla mnie ważnych. To kadry subtelnej erozji wspomnień. To zmysłowe momenty dyskretnej rejestracji ulotności chwili.

Teraz pozwólcie, że przejdę do techniki sitodruku dla tych, którzy jej nie znają: Na komputerze przygotowałem kadr jednego z kolorów druku. Wydrukowałem go na półprzezroczystym papierze. Następnie przygotowałem papier przezroczysty do którego sporządzenia użyłem specjalnego płynu. Przeniosłem dzieło na ekran pokryty wrażliwą na światło emulsją. Niektóre obszary zostały zachowane, a inne usunięte. Utworzyłem matrycę, z której zrobiłem własny druk. Szablony do druku pochodzą bezpośrednio z komputera, jak na przykład w grafice Rgb, a kolory wynikowe są następnie tworzone przez zalewkowanie trzech podstawowych kolorów. W przypadku innych prac, jak widzimy, użyłem rysunków ręcznych i po skanach połączyłem je z grafiką komputerową. Próbowałem również metody CMYK. Szablon konwertowałem na cztery kolory cmyk, w wyniku czego powstał obraz w postaci scalania kolorowych plamek siatki. Szczególnie jest to widoczne w pracy Drzewa - Piec. Natomiast w grafice Kruki- para, wektoryzacja obrazu służy do utworzenia szablonu. Z kolei najwyższa liczba kolorów (w sumie siedem) została użyta w obrazie Mewa Moment

W przypadku innych szablonów pracowałem delikatnym rastrem, który powstał w sposób cyfrowy i umożliwił mi płynne przejście w przestrzeń kolorów.

Mam świadomość, że nie wyczerpałem wszystkich możliwości sitodruku, takich jak rysowanie bezpośrednio na wrażliwej emulsji lub połączenie z innymi technikami graficznymi, więc widzę przestrzeń do dalszej pracy i eksperymentów.